

*Sygn. akt II K 664/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 26 stycznia 2016 r.**

**Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział II Karny w składzie:**

**Przewodniczący:** Sędzia SR Wojciech Szpyrkowicz

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Renata Stocka

**Prokurator:** Małgorzata Dorywalska-Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 26.01.2016 roku sprawy

**R. A. (1)**

**s. M. i K. z domu T.**

**ur. (...) w S. ie**

oskarżonego o to, że:

W okresie od 17 sierpnia 2013 roku do dnia 27 marca 2014 roku we W. uporczywie nękał D. A. w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił do niej na jej numer telefonu komórkowego, wysyłał krótkie wiadomości tekstowe sms, przesiadywał pod domem, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność,

**tj. o czyn z art. 190a§1 kk**

ORZEKA:

po zastosowaniu art. 4 §1kk

I. uznaje oskarżonego R. A. (1) za winnego tego, że przez uporczywe nękanie D. A. w okresie między 17.08.2013r. a 27.03.2014r. we W., istotnie naruszył jej prywatność poprzez wielokrotne przekazywanie na jej numer telefonu wiadomości sms, oraz poprzez wielokrotnie podejmowane próby połączenia głosowego z w/w telefonem, a także poprzez natarczywe składanie jej wizyt w lutym 2014r., tj. o czyn z art. 190 a §1kk i za to na podstawie art. 190a § 1 kk wymierza mu karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2/ dwa/ lata,

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną drogą łączności cyfrowej, telefonii tradycyjnej oraz komórkowej, w tym – wiadomościami sms, oraz do powstrzymywania się od zbliżania do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów,

IV. zwalnia oskarżonego od opłaty sądowej a wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa,

V. na podstawie § 80 ust. 1 regulaminu usp. orzeka o pozostawieniu dowodu rzeczowego zarejestrowanego w wykazie Prok. Rej. we W. pod nr Drz (...) (k. 69 akt) – w aktach sprawy,

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. T. kwotę 516,60zł ( w tym 23% VAT) tytułem występowania w sprawie w charakterze obrońcy z urzędu.

sygnatura akt II K 664/15

## UZASADNIENIE

D. A. - pokrzywdzona wyszła za oskarżonego R. A. (1) 28.06.2008 r. Oboje pozostawiali wcześniej w innych związkach.

Od tego czasu razem mieszkali w różnych miejscach.

Od 2011 r. mieszkali we W. przy ul. (...) wynajmując dom od A. G. (1). Umowa o najem została zawarta między pokrzywdzoną a A. G..

W 2013 r. pokrzywdzona zorientowała się, że oskarżony oszukiwał ją co do faktów dotyczących jego osoby. Okazało się, że fałszywie podawał się za emerytowanego oficera wojska, okazało się, że ją zdradzał.

To spowodowało ,że „ wyrzuciła” go z domu w lipcu 2013 r., a w sierpniu 2013 r. złożyła pozew o rozwód.

Oskarżony wrócił wówczas do swego mieszkania w S..

Tam pokrzywdzona wysłała mu paczki z mieniem do niego należącym.

W okresie lipca i sierpnia 2013 r. oskarżony przyjeżdżał jednak nadal do pokrzywdzonej „chcąc się pogodzić”. Za każdym razem pokrzywdzona odprowadzała go. W tym czasie również telefonował do niej prosząc o zgodę na powrót do niej.

Pokrzywdzona wówczas korzystała z telefonu komórkowego o nr. (...), natomiast oskarżony dysponował telefonami o nr. (...) i (...)

Od 17.08.2013 r. ilość połączeń telefonicznych, ilość prób takich połączeń, ilość wiadomości SMS inicjowanych przez oskarżonego stała się dla pokrzywdzonej nie do zniesienia. Bywały dni kiedy oskarżony próbował połączyć się z pokrzywdzoną non stop.

W początkowym okresie pokrzywdzona telefony te odbierała, ale prosiła, by oskarżony już więcej jej nie niepokoił, żeby przestał dzwonić i SMS –ować. Bez skutku. Potem przestała te połączenia odbierać.

W okresie choćby między 29.11.2013 r. a 20.01.2014 r. oskarżony nadał do pokrzywdzonej **54** SMS-y. W żadnym z nich nie zwracał się o zwrot swojego mienia, lecz wyznawał swoją miłość do niej , wrażał żal za swoje postępowanie, prosił o wybaczenie, szantażował zrobieniem sobie krzywdy, by wreszcie zarzucać jej „brudną grę” i knowanie przeciwko niemu,( k.16), kłamstwa i dwulicowość (k. 20), by wreszcie zarzucać jej niewdzięczność i to „ , że ma wszystko w dupie i pragnie jego śmierci”. Oskarżony w SMS-ach pokrzywdzonej życzył śmierci czy też „ zjebanych świąt” (k. 17). Bywał też wulgarny pisząc o „ wylizaniu rowu dupy zaraz po wysraniu”.

W okresie między 04.02.2014 r. a 27.03.2014 r. oskarżony nadał do pokrzywdzonej **126** SMS-ów.

Oskarżony w treści SMS-ów nie groził niczym pokrzywdzonej.

Z kolei jak wynika z bilingu stanowiącym o wszystkich łącznie połączeniach głosowych i SMS wysyłanych w okresie od 17.08.2013 r. do 28.02.2014 r. z numerów oskarżonego: (...) i (...)do numeru pokrzywdzonej (...) było tych połączeń ok. **4.000**.

Oskarżony krępował też prywatność pokrzywdzonej narzucając się jej – swoimi specyficznymi wizytami.

Mimo kłopotów z poruszaniem się, bowiem z powodu nagminnego porażenia dziecięcego ( polio) ma niedowład kończyn dolnych, oskarżony przyjechał niespodziewanie do pokrzywdzonej w dniu 14.02.2014 r. Zabral wówczas część przedmiotów, których wcześniej nie wysłała mu pokrzywdzona paczkami. Pokrzywdzona w obawie, że nie będzie chciał opuścić mieszkania wezwała policję. Po tej interwencji oskarżony opuścił dom, ale nie pojechał do siebie, lecz poszedł pod pobliski las. Przebywał tam, ale i na skraju chodnika przy domu pokrzywdzonej przez około półtora tygodnia – z przerwami, kiedy to zabierało go stamtąd pogotowie ratunkowe na prośbę policji. Trafiał wówczas do szpitala, jednak po udzieleniu mu pomocy, wracał taxi pod dom pokrzywdzonej.

dowód : zeznania D. A. k. 4-6, 33-35, 40-43, 108v-109, 306v-308v

protokół oględzin telefonu k. 13-22, 52-55

biling – koperta k. 68

zeznania A. G. (1) k. 112-113, 117v, 309-309v

zeznania A. G. (3) k. 37, 117v, 308v-309

zeznania C. S. (1) k. 29-31, 118

akta sprawy S.O. we W. V C 703/13

wyjaśnienia oskarżonego R. A. k. 78-79, 305v-306v, 307v, 308v, 309, 309v

wykaz interwencji policji k. 51

Oskarżony R. A. (1) po przedstawieniu mu w postępowaniu przygotowawczym zarzutu nękania w okresie między 17.08.2013 r. a 27.03.2014 r. D. A. poprzez wielokrotne telefonowanie do niej i przekazywanie wiadomości SMS – przyznał się do tego czynu i wyjaśnił, że ponieważ strony były w tym okresie w czasie trwania postępowania o rozwód czynił tak, chcąc się z nią skontaktować w sprawie odbioru swoich rzeczy pozostawionych w miejscu ich wspólnego wcześniejszego zamieszkiwania. Próby kontaktu były częste, ponieważ pokrzywdzona nie odbierała od niego telefonów.

Zaznaczył jednak, że w tym okresie niczym jej nie groził ani jej nie ubliżał.

Kontaktował się z nią z telefonów o numerze 534-065-667 lub 691-236-301.

Przed Sądem oskarżony oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i podtrzymał złożone wcześniej wyjaśnienia.

Przyznał, że pokrzywdzona już w lipcu 2013 r. poleciła mu wynieść się ze wspólnie zajmowanego mieszkania i zapowiedziała mu, że nie chce mieć już z nim żadnych kontaktów. Wobec jej deklaracji wyniósł się stamtąd.

Dodatkowo wyjaśnił, że w okresie między sierpniem 2013 r. a marcem 2014 r. wysłał pokrzywdzonej ok. 4.000 wiadomości SMS.

Indagowany przez Sąd przyznał jednak – po ujawnieniu mu treści SMS-ów nadanych w okresie między lutym a marcem 2014 r. – że wysłał je nie po to, by umówić się z pokrzywdzoną na odbiór swoich rzeczy, lecz po to, by skłonić ją do zgody na jego powrót do niej. Przyznał również, że w treści tych SMS-ów był wulgarny i obrażał ją.

Sąd dał wiarę oskarżonemu w zakresie, w którym jego wyjaśnienia korelują z zeznaniami świadków oraz innego rodzaju dowodami zabezpieczonymi do sprawy.

Znajduje takie potwierdzenie zarówno fakt wybitnie dużej ilości prób połączeń i takich połączeń telefonicznych z pokrzywdzoną, oraz fakt niezwykle dużej ilości wysłanych przez niego do pokrzywdzonej SMS-ów.

Koreluje również z innymi dowodami oświadczenie oskarżonego, że jego nękanie pokrzywdzonej połączeniami telefonicznymi nie było powodowane chęcią odzyskania mienia lecz namówieniem jej do powrotu do wspólnego pożycia.

Oskarżony nie zakwestionował również faktu składania pokrzywdzonej wbrew jej woli w lutym 2014 r. i dziwacznemu swojemu wówczas zachowaniu.

Wypowiedzi oskarżonego, iż podejmowanie przez niego kontaktów z pokrzywdzoną, jego przyjazdy do niej uzasadnione były chęcią odebrania swoich przedmiotów nie zasługują na uwzględnienie również z tego powodu, że nigdy kiedy do niej przyjeżdżał nie zapewnił sobie transportu takich przedmiotów – przyjeżdżał zwykle jedynie z plecakiem, a przecież wskazuje, że przedmiotów takich do zabrania miał znaczną ilość.

Nie zasługuje na wiarę także ten fragment jego wyjaśnień, gdzie stwierdził, że w lutym 2014 r. przebywał pod domem pokrzywdzonej dlatego, że nie miał pieniędzy na powrót do S..

Wykrętne jest to zdaniem Sądu twierdzenie, bowiem nikt, kto postępuje racjonalnie nie udaje się w podróż nie zachowując sobie środków na powrót z niej. Poza tym oskarżony takie środki miał, bowiem odwożony do szpitala wracał pod dom pokrzywdzonej taxi, za które musiał przecież zapłacić. Nadto jak wynika z zeznań pokrzywdzonej, a nie zaprzecza im oskarżony, pokrzywdzona przygotowała mu wówczas jego mienie w tym celu, by je właśnie sobie zabrał.

Analiza wyjaśnień oskarżonego prowadzi do wniosku, że mimo jego deklaracji złożonej przed Sądem, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu – w istocie przyznał się do jego popełnienia.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej **D. A.** w całości.

W szczególności Sąd dał wiarę temu świadkowi co do tego, że:

- w okresie od 17.08.2013 r. do 27.03.2014 r. oskarżony próbował nawiązać, a także nawiązywał z nią połączenia telefoniczne, oraz wysyłał jej wiadomości SMS w liczbie stanowiącej dla niej znaczną uciążliwość, bowiem wynika to oględzin jej telefonu i bilingu załączonego do materiału dowodowego,

- oskarżony zachowywał się w ten sposób, mimo werbalnych protestów pokrzywdzonej, bowiem nie ma powodów, by w tym zakresie kwestionować prawdziwość pokrzywdzonej; trzeba też mieć na względzie, że takie protesty były z pewnością logiczną konsekwencją obiektywnie rzecz biorąc uciążliwości tych zachowań oskarżonego,

- oskarżony w treści rozmów telefonicznych, ani też w treści SMS-ów nie groził niczym pokrzywdzonej, bowiem – należy powtórzyć – brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza, że treść tych zeznań koreluje z wyjaśnieniami samego oskarżonego i odczytu treści SMS-ów

- oskarżony nie podejmował prób kontaktów z pokrzywdzoną w celu uzgodnienia sposobu odebrania swojego mienia z wcześniej zajmowanego wraz z nią lokalu przy ul. (...) we W., lecz połączenia telefoniczne i SMS- służyły generalnie temu, by pokrzywdzona mu wybaczyła wiarołomstwo i pozwoliła na jego powrót do niej. Taka relacja pokrzywdzonej znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego przed Sądem.

Sąd dał też wiarę temu świadkowi co do tego, że poza wyżej opisanymi zachowaniami oskarżonego stanowiły dla niej znaczną uciążliwość również jego wizyty u niej w lutym 2014 r.

Sąd dał też wiarę zeznaniom świadków **A. G., A. G., C. S.**, bowiem zeznania te generalnie korelują z wersją przedstawioną przez pokrzywdzoną i samego oskarżonego.

Świadkowie ci zeznali, że po wyjeździe oskarżonego z W. w lipcu- sierpniu 2013 r. widywali go przyjeżdżającego do pokrzywdzonej, wysiadującego przed jej domem. O treści rozmów, SMS-ów od oskarżonego do pokrzywdzonej dowiadywali się jedynie z jej relacji. Z komentarzy tych wywodzili, że oskarżony „zastraszał, pokrzywdzoną, że wysłał do niej SMS –y z pogroźkami, że szantażował ją, że zachowanie oskarżonego wpływało na obawy pokrzywdzonej – ale nie wiadomo czego pokrzywdzona miała by się bać, ani czego dotyczyły te rzekome pogroźki.

W tym zakresie – w ocenie Sądu – należy zatem dać wiarę zeznaniom samej pokrzywdzonej, oskarżonemu oraz treści SMS-ów, a tam nie można odnaleźć rzekomych gróźb kierowanych przez oskarżonego wobec pokrzywdzonej.

W związku z wytycznymi S.O. we W. sformułowanymi w uzasadnieniu wyroku uchylającego pierwotny wyrok S.R. we W., przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powołał biegłych psychiatrów dla oceny stopnia poczytalności oskarżonego tempore criminis.

Biegli psychiatrzy w swojej opinii z dnia 22.07.2015 r. ( k. 214-218) orzekli, że oskarżony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu nie miał zniesionej, lub ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, jednak z uwagi na organiczne zaburzenia osobowości powinien brać udział w rozprawie z udziałem obrońcy.

Sąd nie znalazł powodów dla kwestionowania miarodajności cytowanej opinii i jako pełną, jasną, niesprzeczną wewnątrznie, przekonywująco uzasadnioną – uwzględnił ją.

Reasumując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd nabrał pełnego przekonania, że oskarżony R. A. co do zasady - dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, z tym jednak ustaleniem, że oskarżony swoim zachowaniem „nie wzbudził w pokrzywdzonej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”, a jedynie istotnie naruszył jej prywatność.

Oskarżony wyczerpał znamiona art. 190 a§1 kk w ten sposób, że przekraczając rozsądną miarę dokonał znacznej ilości połączeń telefonicznych i prób tych połączeń z pokrzywdzoną oraz wysłał do niej w okresie objętym zarzutem wiadomości SMS w ilości stanowiącej dla pokrzywdzonej wyraźną uciążliwość, nadto złożył jej w lutym 2014 r. niechciane przez nią wizyty w domu przez nią zajmowanym.

Niespotykana znaczna ilość połączeń oskarżonego z pokrzywdzoną, o różnych porach – wbrew jej woli – oraz zwartość w czasie takich zachowań oskarżonego daje podstawę do oceny, że zachowanie oskarżonego było uporczywe.

Zachowania będące udziałem oskarżonego, zdaniem Sądu, bez wątpienia były nękaniami pokrzywdzonej, bowiem ( z subiektywnego punktu widzenia pokrzywdzonej) w istocie odbierała je ona jako znaczną uciążliwość, uciążliwość nieuzasadnioną, której nie spowodowała, oraz jako zakłócanie jej spokoju, godzenie w jej sferę wolności osobistej. Zachowywania te godziły w jej równowagę psychiczną i jako takie stanowiły istotne naruszenie jej prywatności.

Trzeba wskazać, że taka percepcja zachowań oskarżonego przez pokrzywdzoną jest zrozumiała, logiczna, uzasadniona i jako taka nadaje takiej ocenie walor nie tylko subiektywny ale i obiektywny. Taka właśnie ocena zachowań oskarżonego przez pokrzywdzoną jest uprawniona również z obiektywnego punktu widzenia. Otóż należy stwierdzić, że każda inna, dowolna, osoba narażona na takie zachowania jak oskarżonego odebrałaby je – i słusznie – jako zamach na należne jej prawo do swobody osobistej, jako nieuprawnioną ingerencję w przynależny takiej osobie obszar intymności.

Nie bez znaczenia jest również ocena w tym zakresie zaprezentowana przez samego oskarżonego. Otóż on sam w SMS-ie z dnia 20.01.2014 r. ( k. 22) odnosząc się do przesyłania wiadomości pokrzywdzonej pisze: „ Ok. nie mam zamiaru cię nękać telefonami „

Wniosek stąd płynie taki, że sam oskarżony miał świadomość tego, że jego postępowanie jest w istocie zachowaniem polegającym na nękanii - nawet w potocznym rozumieniu znaczenia tego słowa.

Zdaniem Sądu, nadto, nawet założenie, że telefon, z którego korzystała pokrzywdzona był w istocie zarejestrowany na oskarżonego ( on go nabył ), nawet ustalenie, że dysponował on prawem do korzystania z lokalu przy ul. (...) we W.,

bowiem faktycznie razem z pokrzywdzona wynajął go - nie dawało mu legitymacji do niepokojenia pokrzywdzonej w stopniu aż tak zaawansowanym. Należy uznać, że nawet w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie, każdy z małżonków ma prawo do swojej prywatności.

Dla porządku należy stwierdzić, że przypisywane oskarżanemu aktem oskarżenia wzbudzenie w pokrzywdzonej poczucia zagrożenia nie znalazło oparcia w dowodach i z tego powodu Sąd nie uznał go za winnego spowodowania takiego rodzaju skutku.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 190a§1kk Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata.

W ocenie Sądu kara ta jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz relatywna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu.

Kara ta winna osiągnąć swe ustawowe cele również w zakresie prewencji indywidualnej oraz ogólnej.

Wymierzając oskarżonemu karę - w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego, Sąd miał na względzie elementy strony podmiotowej i przedmiotowej czynu.

Po stronie podmiotowej na szczególne podkreślenie zasługuje stopień nasilenia złej woli oskarżonego i jego premedytacja wyrażające się w nieustępliwości oraz manipulacji.

Po stronie przedmiotowej zasługuje na uwagę niespotykana, nadnaturalna nawet przy tego rodzaju przestępstwach ilość czynów sprawczych.

Co ważne – oskarżony nie zrozumiał naganności swego postępowania i nadal pozostaje w przekonaniu o dopuszczalności swoich zachowań. Jednak taką jego percepcję należy wiązać ze stwierdzonym u niego organicznym zaburzeniem osobowości.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd miał na względzie także fakt jego dotychczasowej niekaralności (k. 39)

Zdecydowanej krytyce należy poddać wykorzystywanie przez oskarżonego swojej choroby jako oręża utrudniającego prowadzenie postępowania karnego.

Mając na względzie dbałość o interes pokrzywdzonej Sąd na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a kk zobowiązał oskarżonego o okresie próby do powstrzymywania się od kontaktów z pokrzywdzoną.

Sąd zwolnił oskarżonego z kosztów sądowych na podstawie art. 624 §1 kpk.